



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 48)

Nr 5199/VI kad.
15.06.2011 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 5199/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 48)

15 czerwca 2011 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca na wyjazdowym posiedzeniu w Odolanowie (woj. wielkopolskie), pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r.,**
- **rozwiązania ograniczające zagrożenie zawodowe w instalacjach wysokiego ryzyka na przykładzie instalacji do produkcji gazu wysokometanowego oraz helu, zastosowane przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA,**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Tomczyk** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Tomasz Jaskólski** dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu: **Ewa Sikorska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram wyjazdowe posiedzenie Rady Ochrony Pracy w Odolanowie. Witam głównego inspektora pracy panią Annę Tomczyk wraz ze współpracownikami. Witam pana Tomasza Jaskólskiego dyrektora Oddziału PGNiG SA w Odolanowie wraz ze współpracownikami.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r., pkt 2 – „Rozwiązania ograniczające zagrożenie zawodowe w instalacjach wysokiego ryzyka na przykładzie instalacji do produkcji gazu wysokometanowego oraz helu, zastosowane przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy i Ministerstwo Gospodarki, pkt 3 – sprawy bieżące. Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Przechodzimy do pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r.

Proszę pana przewodniczącego Zbigniewa Żurka o przedstawienie projektu stanowiska.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Chciałbym podziękować wszystkim członkom Rady, którzy wzięli udział w redagowaniu projektu stanowiska. Przypomnę, że Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych po dyskusji przyjął projekt wstępny, który został przesłany do członków Rady. Dwie osoby – pan Andrzej Paszkiewicz i pan Marek Nościusz – zgłosiły poprawki. Przedstawię projekt stanowiska z uwzględnieniem poprawek. Projekt składa się z dwóch części. W pierwszej przedstawiliśmy najważniejsze problemy, zawarte w sprawozdaniu głównego inspektora pracy, w drugiej – wnioski i zalecenia Rady Ochrony Pracy. Przy każdym z zaleceń

w nawiasie wymieniono instytucje, do których – naszym zdaniem – należy je skierować do realizacji.

Przystępuję do przedstawienia projektu stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r.: „Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu w dniu 10 maja 2011 r. rozpatrzyła sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r. Dokonując oceny sprawozdania z realizacji ustawowych zadań i uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy, Rada Ochrony Pracy do najważniejszych uchybień zalicza:

- Nieprzestrzeganie prawa pracy w zakresie wypłaty wynagrodzeń (wzrost w stosunku do 2009 r. kwoty niewypłaconych należności w 2010 r., nieprawidłowości u co trzeciego kontrolowanego pracodawcy).
- Wysoki odsetek umarzanych postępowań i odmów wszczęcia postępowania przez prokuratury w związku z kierowanymi przez Państwową Inspekcję Pracy zawiadomieniami o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (zaledwie 12% zawiadomień PIP skutkuje aktem oskarżenia).
- Łamanie norm czasu pracy i nieprzestrzeganie prawa do odpoczynku, naruszenia przepisów w zakresie ewidencji czasu pracy (co drugi kontrolowany pracodawca narusza przepisy dotyczące czasu pracy, co czwarty nie prowadzi ewidencji).
- Utrzymującą się na wysokim poziomie wypadkowość wśród nowozatrudnionych pracowników (ponad 40% ogółu poszkodowanych pracowało krócej niż rok, miesięcznie w wypadkach ginie 8 osób w pierwszym tygodniu pracy).
- Rozbieżności w statystykach wypadków przy pracy, rejestrowanych przez PIP i GUS, dotyczące zwłaszcza wypadków śmiertelnych i ciężkich (wypadki śmiertelne – wg PIP 493, wg GUS 444, wypadki ciężkie – wg PIP 816, wg GUS 825).
- Stan przestrzegania bhp w branżach o największym zagrożeniu wypadkowością, jak górnictwo i budownictwo.
- Nieskuteczne działania w zwalczaniu nielegalnego zatrudnienia.
- Niezglaszanie pracowników do ubezpieczenia społecznego.
- Niedostateczną reakcję właściwych ministerstw na wnioski legislacyjne PIP dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy.

Rada stwierdza powtarzające się do wielu lat występowanie wyżej wymienionych problemów.

Po analizie sygnalizowanych problemów oraz działań Państwowej Inspekcji Pracy w ocenianym okresie sprawozdawczym, Rada Ochrony Pracy zaleca:

1. wzmocnienie działań kontrolnych nakierowanych na problem niewypłaconych bądź wypłaconych nieterminowo wynagrodzeń i monitorowanie na bieżąco tego zjawiska (adresat – PIP),
2. rozważenie możliwości nowelizacji ustawy o Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, aby Fundusz mógł wspomagać pracowników, którym pracodawca zalega z wypłatą wynagrodzenia (adresat – parlament, PIP),
3. poddanie ocenie prokuratora generalnego sprawy częstych umorzeń bądź odmów wszczęcia postępowania z tytułu naruszenia przepisów prawa pracy, kierowanych przez Państwową Inspekcję Pracy do organów prokuratury (adresat – prokurator generalny, PIP),
4. przeanalizowanie przyczyny wzrostu liczby skarg kierowanych do Państwowej Inspekcji Pracy anonimowo (adresat – PIP),
5. przeanalizowanie systemu kontroli zatrudnienia w kontekście jego skuteczności i efektywności (adresat – PIP),
6. rozważenie przy zamówieniach publicznych wprowadzenia obowiązku wyodrębnienia w ofercie planowanych kosztów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy (adresat – parlament, PIP),
7. zintensyfikowanie działań skierowanych na podniesienie poziomu bezpieczeństwa pracy nowoprzyjętych pracowników (adresat – PIP),
8. zwiększenie o 25% w stosunku do 2010 r. częstotliwości kontroli PIP na placach budów i w górnictwie (adresat – PIP, poprawka p. Marka Noćciusza),

9. skierowanie szczególnej uwagi w planie kontroli Państwowej Inspekcji Pracy na problemy związane z czasem pracy oraz jego ewidencjonowaniem (adresat – PIP),

10. monitorowanie kosztów wypadków przy pracy – nie tylko tych bezpośrednich, ale szacowanie ich rachunkiem ciągnionym; takie podejście okaże inny, ekonomiczny rachunek opłacalności inwestycji w bezpieczeństwo i higienę pracy (adresat – ZUS),

11. spowodowanie – i tutaj przyjmując poprawkę pana A. Paszkiewicza powinniśmy ją przeredagować – aby problemy bezpieczeństwa i higieny pracy znalazły większe zainteresowanie ze strony środków masowego przekazu, zwłaszcza najbardziej popularnych stacji TVP, PR, TVN, Polsat, TV Trwam. W szczególności postuluje się popularyzację programów edukacyjnych opracowanych przez CIOP-PIB i inne instytucje i organizacje (adresaci TVP, PR, TVN, Posat, TV Trwam).

Rada Ochrony Pracy pozytywnie opiniuje sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r. zalecając realizację ujętych w tym stanowisku wniosków”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić propozycję poprawek?

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Wnoszę o skreślenie pkt 8. Przypominam, że Rada Ochrony Pracy zaakceptowała program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r., w którym główny nacisk położono na budownictwo i górnictwo. Ponadto zawarte w pkt 8 sformułowanie „zwiększenie o 25% w stosunku do 2010 r. częstotliwości kontroli PIP na placach budów i w górnictwie” jest zbyt enigmatyczne. Zdaję sobie sprawę, że jeżeli w tych lub jakichkolwiek innych branżach nastąpią – oby nie – dramatyczne zdarzenia, to Państwowa Inspekcja Pracy podejmie nadzwyczajne działania. Nie ma znaczenia, czy określimy je procentowo. Rozpatrując program działania PIP na 2012 r. będziemy mogli zastanowić się na tą kwestią, jeżeli Inspekcja uzna, że to, co zaplanowała na 2011 r. jest niewystarczające. Zatem sądzę, że skreślenie pkt 8 jest uzasadnione.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Chciałbym zwrócić uwagę na pkt 6. Przypominam, że na posiedzeniu Zespołu zgodzono się, aby nie wyodrębniać w ofercie planowanych kosztów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Jaką poprawkę pan senator proponuje?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Skreślenie pkt 6.

Popieram poprawkę zgłoszoną przez panią Bożenę Borys-Szopę. Sformułowanie „częstotliwość kontroli” oznacza liczbę kontroli w jednostce czasu. Zatem przyjęcie zwiększonej częstotliwości mogłoby oznaczać, że w IV kwartale nie prowadzono by żadnej kontroli.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Proponuję, aby w pkt 11 nie wymieniać nazwy mediów.

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Moje uwagi dotyczą rozdzielnika. W pkt 15 wśród telewizji komercyjnych wymieniono TV Trwam. Zwracam uwagę, że TV Trwam nie jest telewizją komercyjną. Zatem w pkt 15 użyłbym sformułowania media.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Fachowe sformułowanie brzmi: „środki komunikacji publicznej”. Należy je zapisać w pkt 15 rozdzielnika.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa ma jeszcze propozycje poprawek?

Członek Rady Ochrony Pracy Grzegorz Kubacki:

Uważam, że liczba kontroli PIP w górnictwie jest wystarczająca. Proponuję, aby w pkt 8 zapisać objęcie w 2011 r. i 2012 r. szczególnym nadzorem budowy stadionów na EURO 2012.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:

Rozumiem, że w pkt 11 skreślamy nazwy mediów i dokonujemy analogicznych zmian w rozdzielniku.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Zastępujemy nazwy mediów sformułowaniem „środku komunikacji publicznej” oraz analogiczną zmianę wprowadzamy w pkt 15 rozdzielnika.

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Proponuję rozwinięcie skrótów w rozdzielniku.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zgłosić poprawkę? Nie widzę zgłoszeń.

Udzielam głosu pani minister Annie Tomczyk.

Główny inspektor pracy Anna Tomczyk:

Chciałabym odnieść się do pkt 8. Nie widzę możliwości wprowadzenia takich zobowiązań w stosunku do Państwowej Inspekcji Pracy. Przyjęliśmy – zaakceptowany przez Radę Ochrony Pracy – program działania na 2011 r., na co zwracała uwagę pani Borys-Szopa. Wprowadzenie takiego zobowiązania w połowie roku nie dałoby nam możliwości jego realizacji.

Chciałabym zwrócić uwagę, że place budów są objęte szczególnym nadzorem PIP. Realizujemy programy związane z budową stadionów i innymi budowlami związanymi z EURO 2012. Analogicznie górnictwo jest objęte szczególnym nadzorem Inspekcji Pracy.

Proszę, aby Rada nie wprowadzała w tym roku zobowiązania zawartego w pkt 8. Możemy wrócić do tej kwestii podczas prac nad programem działania na 2012 r.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Poddaję pod głosowanie poprawkę dotyczącą skreślenia pkt 6. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Za przyjęciem poprawki głosowało 17 członków Rady, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących. Stwierdzam, że Rada przyjęła poprawkę.

Poddaję pod głosowanie poprawkę dotyczącą skreślenia pkt 8. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Za przyjęciem poprawki głosowało 15 członków Rady, nie było głosów przeciwnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że Rada przyjęła poprawkę.

Poprawka do pkt 11 dotyczy skreślenia propozycji pana dr Paszkiewicza zaznaczoną pogrubioną czcionką (chodzi o nazwy mediów), a w nawiasie na końcu punktu wpisania sformułowania „środku komunikacji publicznej”. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie analogiczna zmiana w pkt 15 rozdzielnika. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Za przyjęciem poprawki głosowało 17 osób, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących. Stwierdzam, że Rada przyjęła poprawkę.

Przechodzimy do głosowania nad całością stanowiska. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych wraz z wcześniej przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – rozwiązania ograniczające zagrożenia zawodowe w instalacjach wysokiego ryzyka na przykładzie instalacji do produkcji gazu wysokometanowego orasz helu, zastosowane przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA. Proszę o zabranie głosu dyrektora Oddziału PGNiG SA w Odolanowie, pana Tomasza Jaskólskiego.

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

W imieniu zarządu PGNiG chciałbym serdecznie powitać głównego inspektora pracy panią Annę Tomczyk wraz ze współpracownikami, członków Rady Ochrony Pracy wraz z przewodniczącą panią poseł Izabelą Katarzyną Mrzygłocką oraz zaproszonych gości.

Oddział PGNiG w Odolanowie jest największym podmiotem działającym na polskim rynku poszukiwania i eksploatacji złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, z wiodącą pozycją w zakresie obrotu, magazynowania i dystrybucji gazu ziemnego.

Zajmujemy się:

- produkcją gazu wysokometanowego z grupy E z gazu zaazotowanego pochodzącego z kopalń Oddziału PGNiG SA w Zielonej Górze, co służy utrzymaniu optymalnego wydobywania z tych kopalń, pomimo nierównomiernego zużycia gazu zaazotowanego przez finalnych odbiorców;

- sprężaniem gazu wysokometanowego i przesyłaniem go do krajowej sieci przesyłowej lub podziemnego magazynu gazu;

- odzyskaniem helu z gazu ziemnego zaazotowanego, jego oczyszczaniem i skraplaniem;

- dostarczaniem skroplonego gazu ziemnego LNG.

Nasza historia wiąże swój początek z intensywnymi poszukiwaniami złóż ropy naftowej i gazu ziemnego prowadzonymi na początku lat 60-tych XX wieku na Niziu Polskim. Gaz ziemny z odkrytych wtedy złóż zawierał, oprócz metanu, ponad 40% azotu, a także 0,3-0,4% helu. Dla wyeliminowania z gazu zbędnego balastu, jakim jest azot i w konsekwencji uzyskania gazowego paliwa wysokometanowego w latach 70-tych ubiegłego wieku wybudowano w Odolanowie instalację odazotowania gazu ziemnego z jednoczesnym odzyskiwaniem helu i jego skraplaniem.

W ciągu kolejnych lat funkcjonowania instalacji zmieniały się źródła zasilające ją w gaz wsadowy. W miejsce wyczerpanych złóż, które wycofywano z eksploatacji lub przekwalifikowano na podziemny magazyn gazu, wchodziły nowo odkrywane i udostępniane. Obecnie Oddział w Odolanowie bazuje na złożach Żuchłów, Załęcze, Radlin, Bogdaj-Uciechów oraz Kościan.

W ubiegłym roku przerobiliśmy 1,7 mld m³ gazu. Produktem było ponad 1,1 mld m³ gazu wysokometanowego. Instalacja w Odolanowie jest kriogeniczna, czyli pracuje w niskich temperaturach. Działa na podobnych zasadach jak rafineria.

Oczyszczanie gazu zaazotowanego przebiega w kolejnych, następujących po sobie etapach:

- usuwanie dwutlenku węgla metodą absorpcji z użyciem wodnego roztworu monoetanoloaminy;

- usuwanie wilgoci na sitach molekularnych – gaz jest osuszany do temperatury minus 90°C;

- usuwanie węglowodorów ciężkich na węglu aktywnym.

Oczyszczony gaz zostaje wstępnie schłodzony w wymiennikach płytowych, a następnie dochłodzony w efekcie rozprężania na turbinach ekspansyjnych i zaworach Joule'a-Thomsona. Obecnie, w celu zwiększenia sprawności termodynamicznej procesu kriogenicznej destylacji gazu ziemnego, wprowadzono turbiny ekspansyjne w miejsce zaworów Joule'a-Thomsona. W kolumnach destylacyjnych (wysoko- i niskociśnieniowej) w wyniku różnicy temperatur wrzenia następuje rozdział strumienia gazu ziemnego na: ciekły metan (>96%), ciekły azot i gazowy koncentrat helowy.

Ciekły metan jest następnie regazyfikowany w bloku wymienników niskotemperaturowych (tzw. cold-box) i przysyłany do tłoczni gazu. Niewielka jego część jest pozostawiana w formie ciekłej i magazynowana jako skroplony gaz ziemny LNG. Jesteśmy pierwszym w Polsce producentem LNG.

Tłocznia gazu, z zainstalowanymi pięcioma motosprężarkami firmy Cooper-Bessemer oraz trzema firmy Waukseha-Ariel, spręża gaz wysokometanowy, a także, na zlecenie Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System, podnosi ciśnienie gazu w sieci przesyłowej.

Gazowy koncentrat helowy (ok. 80%) oczyszczany jest na kolejnych etapach:

- usuwanie wodoru i osuszanie poprzez dodanie powietrza i spalanie wodoru w obecności katalizatora platynowego, a następnie separację pary wodnej i absorpcję wilgoci na sitach molekularnych do końcowej zawartości wilgoci i wodoru poniżej 2 ppm;
- usuwanie azotu i tlenu w efekcie kondensacji w separatorze oraz absorpcji na sitach molekularnych i węgla aktywnym w temperaturze do minus 220°C;
- usuwanie neonu z wykorzystaniem absorpcji na węgla aktywnym w temperaturze poniżej minus 250°C.

Skraplanie oczyszczonego strumienia helu odbywa się w obiegowym cyklu sprężania-rozprężania przy jednoczesnej wymianie ciepła w bloku niskotemperaturowych wymienników płytowych. Utrzymanie panujących w układzie temperatur bliskich zeru absolutnemu jest możliwe dzięki głębokiej próżni. W wyniku opisanego wyżej procesu otrzymujemy hel o czystości do 99,9999%. Ciekły hel magazynujemy w zbiorniku o specjalnej izolacji próżniowej z ekranem z ciekłego azotu.

Na świecie funkcjonuje 16 tego rodzaju instalacji, z czego 10 w Stanach Zjednoczonych, 2 w Algierii, po 1 w Katarze, Rosji i Australii oraz w Polsce. Instalacja w Odolanowie jest jedyną w Unii Europejskiej instalacją, która skrapla hel, a następnie dostarcza go na rynek. Rocznie sprzedajemy ponad 3 mln m³ helu. Jest to główne źródło dochodu Oddziału PGNiG w Odolanowie. Wartość całej produkcji zakładu wynosi ponad 1,2 mld zł rocznie.

Chciałbym zwrócić uwagę, że ok. 10% energii pozyskujemy z własnego źródła.

Pierwszy skroplony hel uzyskaliśmy w 1977 r. – rok po uruchomieniu zakładu. Wówczas był to czwarty zakład na świecie produkujący skroplony hel.

Obecnie wprowadzamy nowe rozwiązania techniczne, zwiększające elastyczność, sprawność i niezawodność procesów technologicznych. Dokonujemy modernizacji obiektów. W bieżącym roku realizujemy największy program inwestycyjny. Montujemy nową skraplarę i zbiornik helu oraz dopalacz wodorowy. Koszty inwestycji pokrywamy z własnych przychodów. Oddział PGNiG w Odolanowie zatrudnia 150 osób. Praca odbywa się w ruchu ciągłym.

Hel został skroplony w 1908 r. Używany jest jako gaz niezwykle przenikliwy do wszelkich prób szczelności urządzeń, a także jako osłona w spawalnictwie, w palnikach laserowych. Jest także stosowany jako nośnik niskich temperatur w urządzeniach, które działają na zasadzie nadprzewodnictwa, czyli w diagnostyce medycznej i w badaniach naukowych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję panu dyrektorowi, za przedstawienie informacji.

Proszę o zabranie głosu pana Grzegorza Łyjaka, dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy.

Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy Grzegorz Łyjak:

Nasza prezentacja obejmuje problematykę zagrożeń zawodowych w instalacjach wysokiego ryzyka, na przykładzie instalacji do produkcji: gazu wysokometanowego, gazu skroplonego LNG, ciekłego helu i azotu, na podstawie działalności kontrolnej, nadzorczej i prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy w przedsiębiorstwie Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA w Warszawie, Oddział w Odolanowie.

Państwowa Inspekcja Pracy realizując program działania, sprawuje nadzór i przeprowadza kontrole przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach, w których występują chemiczne materiały niebezpieczne stwarzające ryzyko wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Szczególnym nadzorem objęte są podmioty zaliczane do grupy zakładów dużego ryzyka (ZDR) wystąpienia awarii przemysłowej. Zakłady te są zobowiązane do realizacji obowiązków wynikających z Dyrektywy SEVESO II. Oddział PGNIG SA w Odolanowie ze względu na ilość substancji niebezpiecznych został zakwalifikowany do zakładów dużego ryzyka.

Skuteczne ograniczenie ryzyka zawodowego wymaga w pierwszej kolejności identyfikacji zagrożeń występujących w środowisku pracy. Na slajdzie prezentowane są występujące w zakładzie zagrożenia, pochodzące od produktów uzyskanych z gazu ziemnego.

Są to: gaz ziemny wysokometanowy, gaz ziemny skroplony (LNG), azot i hel skroplony, azot i hel w stanie gazowym sprężonym. Szczegółowe właściwości fizyczne i chemiczne tych substancji, z których wynikają realne zagrożenia dla osób wykonujących prace na instalacji, zostały przedstawione w materiale przedłożonym przez Państwową Inspekcję Pracy.

W zakładzie występuje duże nagromadzenie substancji sklasyfikowanych jako palne oraz mogących tworzyć z powietrzem mieszaniny wybuchowe, dlatego ryzyko powstania pożaru lub wybuchu wysuwa się na pierwszy plan możliwych do zaistnienia sytuacji awaryjnych. Poza tym mogą wystąpić zagrożenia ze strony urządzeń pod ciśnieniem oraz niskich temperatur. Skroplony gaz ziemny LNG ma temperaturę minus 162°C, ciekły azot – minus 196°C, ciekły hel – minus 269°C.

Przedstawione wcześniej zagrożenia ze strony produktów uzyskanych z gazu ziemnego nie są jedynymi, związanymi z występowaniem niebezpiecznych czynników chemicznych. W zakładzie występują substancje o właściwościach żrących i drażniących, takie jak kwas solny, monoetanolamina, wodorotlenek sodu oraz substancje do obróbki chemicznej widy obiegowej.

Charakterystycznym zagrożeniem jest ponadnormatywny hałas wytwarzany przez motosprężarki przetłaczające gaz do sieci przesyłowej. Oddział PGNiG w Odolanowie skutecznie przeciwdziała temu zagrożeniu, o czym będziemy mogli przekonać się podczas zwiedzania zakładu. Nie będę omawiał wszystkich działań zapobiegawczych i ograniczających ryzyko, wdrożonych w zakładzie. Bowiemy będziemy mieli okazję zapoznać się z nimi.

Firma zużywa bardzo dużo energii elektrycznej. Posiada rozbudowaną sieć elektroenergetyczną, co stwarza zagrożenia porażenia prądem elektrycznym.

Należy również wspomnieć o zagrożeniach związanych z elektrycznością statyczną. Źródłem powstawania elektryczności statycznej mogą być przepływy gazów i cieczy w rurociągach i zbiornikach oraz tarcie elementów wykonanych z materiałów dielektrycznych w procesach przekazywania energii mechanicznej. Elektryczność statyczna może być przyczyną powstania pożarów w strefach zagrożonych wybuchem. Niedocenianie elektryczności statycznej bardzo często doprowadzało w przeszłości do poważnych katastrof. Oddział PGNiG w Odolanowie podjął skuteczne działania w zakresie ochrony antyelektrostatycznej.

Nie będę omawiał szczegółowych rozwiązań ograniczających zagrożenia zawodowe. Są one wyczerpująco przedstawione w przedłożonym materiale.

Chciałbym teraz omówić działalność kontrolną, nadzorczą i prewencyjną prowadzoną przez PIP w tym zakładzie pracy. W latach 1994–2010 w Oddziale PGNiG w Odolanowie przeprowadzono 20 kontroli, w tym 12 dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Realizowano specjalistyczne kontrole tematyczne, w tym „Przestrzeganie przepisów BHP przy eksploatacji sieci instalacji gazowych (w 1994 r.)”, „Przestrzeganie przepisów BHP przy produkcji, dystrybucji i eksploatacji gazu ziemnego” (w 2000 r.), „Przestrzeganie przepisów BHP na stanowiskach pracy, na których może wystąpić atmosfera wybuchowa w zakładach stosujących w procesach produkcyjnych duże ilości substancji i preparatów chemicznych” (w 2006 r.), „Przestrzeganie przepisów BHP w zakładach stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej z udziałem niebezpiecznych substancji i preparatów chemicznych” (w 2008 r. i 2009 r.).

Łącznie inspektorzy pracy wydali: 6 nakazów na piśmie zawierających 22 zarządzenia nakazowe, 29 zarządzeń nakazowych ustnych oraz 11 wystąpień zawierających 37 wniosków.

Na slajdzie zaprezentowano realizację zarządzeń nakazowych. Wykonano nową posadzkę antyelektrostatyczną w hali Stacji Gazu Paliwowego. Koszt jej wykonania wyniósł 105 tys. zł. Następnie wykonano nową posadzkę w hali Tłoczni Gazu. Koszt jej wykonania wyniósł 223 tys. zł.

Ważnym efektem działań Państwowej Inspekcji Pracy jest opracowanie i wdrożenie programu działań techniczno-organizacyjnych ograniczających narażenie na ponadnormatywny hałas pracowników zatrudnionych przy eksploatacji stacji sprężania gazu. Na slajdzie zaprezentowano obudowę dźwiękochłonną sprężarki na stanowisku operatora

instalacji produkcyjnej. Chciałbym zwrócić uwagę, że inne zakłady, w których występuje ponadnormatywny hałas ograniczają się jedynie do rozwiązań organizacyjnych, zapominając o rozwiązaniach technicznych. W przypadku Oddziału PGNiG w Odolanowie pracodawca opracował długofalowy program ograniczenia narażenia pracowników na hałas zawierający 14 zadań, które były sukcesywnie realizowane.

Chciałbym podkreślić, że w Polsce w zasadzie nie ma przepisów normujących działanie zakładów, takich jak Oddział PGNiG w Odolanowie. Poprzez stosowanie dobrych praktyk udało się stworzyć bezpieczny zakład, o czym przekonamy się podczas jego zwiedzania.

W 2008 r. przetłumaczono z języka angielskiego trzy normy europejskie, które dotyczą instalacji i urządzeń do skroplonego gazu ziemnego. Natomiast żaden z przepisów krajowych nie wprowadza obowiązku stosowania Polskich Norm dotyczących LNG. Z uwagi na to, iż w naszym kraju skroplony gaz ziemny jest produktem rozwojowym wydaje się zasadne uregulowanie kwestii bezpieczeństwa i higieny pracy ze skroplonym gazem ziemnym, szczególnie dla powstających instalacji regazyfikacji gazu ziemnego.

Na ostatnim slajdzie zaprezentowano statuetkę „Mectum Tutissimus Ibis” przyznaną w 2010 r. Oddziałowi PGNiG w Odolanowie, za zajęcie I miejsca w XVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Pracodawca Organizator Pracy Bezpiecznej”, w kategorii średnich przedsiębiorstw.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję panu dyrektorowi za przedstawienie informacji.

Udzielam głosu panu Januszowi Brzezisze, kierownikowi Działu BHP i Ppoż.

Kierownik Działu BHP i Ppoż. w Oddziale PGNiG SA w Odolanowie Janusz Brzezicha:

Chciałbym przedstawić podejmowane przez nas działania techniczno-organizacyjne, których celem jest eliminacja zagrożeń. W instalacjach na terenie zakładu zgromadzonych jest łącznie ok. 536,5 ton gazu w postaci skroplonej i gazowej.

Mówiono już o zagrożeniach. Chciałbym wspomnieć o specyficznych zagrożeniach, takich jak zagrożenia ze strony cieczy kriogenicznych, czyli gazów skroplonych w niskich temperaturach, zagrożenia związane z pożarem lub wybuchem gazu.

Temperatura ciekłego azotu wynosi minus 196°C. Po uwolnieniu intensywnie odparowuje i wrze. Podobnie w przypadku uwolnienia ciekłego metanu. Ale metan jest gazem palnym i wybuchowym. Zatem zagrożenie byłoby bardzo poważne.

Ważna jest wiedza, z jaką substancją mamy do czynienia. Pozwoli ona na właściwe prowadzenie akcji ratowniczej. Np. skierowanie wody na skroplony gaz ziemny czy ciekły azot powoduje gwałtowną przemianę faz – ogrzewanie cieczy kriogenicznej, które powoduje zwiększenie zagrożenia.

W ochronie przed zagrożeniami ze strony instalacji niskotemperaturowej ważny jest dobór urządzeń i armatury. Na slajdzie zaprezentowano zbiornik na ciecz kriogeniczną. Składa się z płaszcza zewnętrznego, płaszcza wewnętrznego. Między płaszciami znajduje się wielowarstwowa izolacja próżniowa.

Przed wyciekami gazów rozprężonych chroni odpowiedni system sprzężony z zaworami odcinającymi i zrzutowymi. Ważnym elementem zabezpieczającym przed wyciekami cieczy jest system monitoringu niskich temperatur. Odpowiednie termometry przekazują sygnał, jeżeli temperatura wokół zbiornika spadnie do minus 60°C. Nie powoduje to fałszywych alarmów w okresie zimowym.

Gdyby nie udało się zlikwidować zagrożenia za pomocą wyżej wspomnianych urządzeń, to kolejnym instrumentem jest system instalacji piany. Na slajdzie widać generatory piany, które sprzężone są w system automatyczny z możliwością sterowania ręcznego. Np. podanie piany średniej minimalizuje parowanie azotu. Niektóre z prezentowanych filmów były nagrane na terenie zakładu w ramach ćwiczeń z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej.

W przypadku wycieku tworzy się chmura gazu. Kiedy nie jest jeszcze rozproszona, to nie powstaje mieszanka wybuchowa. Spala się powierzchownie i wraca do miejsca rozlewiska. To zagrożenie jest łatwe do opanowania. W przypadku, gdy nie buduje się

mis zbiorczych może dojść do rozlewiska gazu na wolny teren. Dochodzi wówczas do gwałtownego spalania, co jest znacznie trudniejsze do opanowania.

W wyniku symulacji komputerowej określono strefy zagrożenia. Na prezentowanym slajdzie widać, że wybuch zbiornika spowodowałby zagrożenie dla całego zakładu. Odpowiednie systemy eksplozymetryczne zabezpieczają przed pożarami i wybuchami. Prezentowane są na kolejnych slajdach. Bardzo ważny jest system odcięć i zrzutu gazu. W przypadku, gdyby sytuacja była trudna do opanowania, istnieje możliwość zamknięcia wlotu gazu na teren zakładu i zrzutu gazu z instalacji technologicznych. Istotny jest system powiadamiania i ewakuacji. Umożliwia on kierownikowi zmiany ogłoszenie w każdej chwili stanu ewakuacji. Wysoki standard bezpieczeństwa osiągnięto dzięki wdrożeniu zintegrowanego systemu zarządzania.

Ale urządzenia to nie wszystko. Ważna jest świadomość człowieka. Przeznaczamy duże nakłady na szkolenia oraz popularyzację zagadnień z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony przeciwpożarowej. Organizujemy cykliczne konkursy bhp i ppoż. w ramach integracyjnych spotkań z załogą w maju. Chodzi nie tylko o uświadamianie tych zagadnień wśród załogi, ale także społeczności lokalnej. Na slajdzie prezentowane są zdjęcia z tegorocznego konkursu.

Istotna jest również dobra współpraca z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej. Chodzi o to, aby staż pożarna wiedziała jak zachować się prowadząc działania ratowniczo-gaśnicze na terenie naszego zakładu. Coraz więcej skroplonego gazu ziemnego pojawia się na drogach, ponieważ jest on przewożony transportem lądowym. Dochodzi do wypadków drogowych z udziałem cystern z propan-butanem. Na szczęście, nie odnotowano wypadków z gazem ziemnym, a jeżeli zdarzyły się, to były niegroźne.

Podczas ćwiczeń zasymulowano wypadek drogowy cysterny ze skroplonym gazem ziemnym, w wyniku którego doszło do uszkodzenia płaszcza zewnętrznego. W tym przypadku to uszkodzenie nie jest bardzo groźne. Wprawdzie stopniowo będzie wzrastało ciśnienie uszkodzonej cysterny. Jednak gdy działania zostaną podjęte w sposób fachowy, to jest czas na przepompowanie gazu do zastępczej cysterny. W ten sposób można uniknąć zagrożenia pożarowo-wybuchowego.

Inspiracją do przeprowadzenia tego cyklu ćwiczeń była nieszczelność cysterny przewożącej skroplony gaz ziemny z Rosji. Cysterna nie posiadała izolacji próżniowej, lecz jedynie izolację cieplną. Czas transportu był dość długi. Gaz zaczął się wygrzewać. Wzrastało ciśnienie. Doszło do rozszczelnienia zaworu bezpieczeństwa.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Czy istnieją zakładowe jednostki ratownicze? W przedłożonych materiałach była mowa o jednostkach Państwowej Straży Pożarnej, a ta nie jest w dyspozycji dyrekcji zakładu. Zwracam uwagę, że mogą wystąpić gwałtowne zdarzenia, które wymagają szybkich decyzji.

Prowadzone są prace remontowe różnych instalacji. Z naszej wiedzy wynika, że najczęściej wypadków ciężkich zdarza się przy pracach remontowych. Czy zakład opracował pewną metodykę remontową instalacji? Czy istnieją plany, które gwarantują, że prace remontowe są bezpieczne?

Kierownik Działu BHP i Ppoż. w Oddziale PGNiG SA w Odolanowie Janusz Brzezicha:

Zakład nie dysponuje jednostką ratowniczą. Wszyscy pracownicy są szkoleni w zakresie ochrony przeciwpożarowej oraz obsługi sprzętu gaśniczego, znajdującego się na terenie zakładu pracy począwszy od gaśnic skończywszy na agregatach proszkowych o dużych pojemnościach (250 i 750 kg proszku). Posiadamy również samochód gaśniczy, zawierający proszek, którego wydajność wynosi 40 kg/sek. Jest on w stanie ugasić dość duże strumienie wypływającego gazu. Był użyty w latach 80-tych. Od tego czasu nie musiał być wykorzystywany.

Jesteśmy zakładem dużego ryzyka. Mamy opracowany plan operacyjno-ratowniczy, raport o bezpieczeństwie oraz program zapobiegania awariom. Te dokumenty są w nadzorze Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej.

Odpowiadając na drugie pytanie, chciałbym wyjaśnić, że opracowaliśmy dość rozbudowany system organizacji prac szczególnie niebezpiecznych. Te prace wykonywane są na podstawie szczegółowych poleceń pisemnych, w których wyznaczane są osoby odpowiedzialne za ich wykonanie. Do polecenia pisemnego załączana jest instrukcja dopuszczenia, w której określa się system odcięcia, rozgazowania, przepłukania poszczególnych odcinków robót. Następnie opracowuje się instrukcję technologiczną i bhp wykonania robót. Do każdej pracy przypisany jest koordynator, który czuwa nad bezpieczeństwem pracy.

Zakład nie posiada własnych służb remontowych. Wszystkie prace zleca firmom zewnętrznym. Większość prac wykonuje Krio-Serwis, firma wydzielona z zakładu, która posiada duże doświadczenie.

Prace wymagające szczególnego zaangażowania i stwarzające szczególne zagrożenia wykonywane są w tzw. okresie remontowym ciągu. Instalacja składa się z dwóch identycznych ciągów technologicznych. Na okres remontu jeden ciąg jest odstawiany, rozgazowywany, płukany azotem i wykonywane są prace remontowe. Natomiast drugi ciąg pracuje. Gdy zachodzi potrzeba wykonania bardzo specyficznych prac, zdarza się, że raz na dwa lata zatrzymujemy zakład na jeden dzień.

Mamy 8 sprężarek gazu. Zatem nie ma przeszkód do wykonania remontu na wyłączonych maszynach.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Czy w okresie funkcjonowania zakładu zdarzyły się poważne awarie i wypadki?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Na przełomie lat 70-tych i 80-tych doszło do dużej awarii przemysłowej. Zakład został uszkodzony w znacznej mierze. Prawdopodobnie ostatnią decyzją ówczesnego premiera Jaroszewicza – przyleciał tutaj helikopterem – była decyzja o odbudowie zakładu w Odolanowie. Po powrocie do Warszawy został usunięty ze stanowiska, ale decyzja została wykonana.

Od tego czasu nie zdarzyły się poważne awarie. Owszem, zdarzyły się mniejsze awarie, które udało się opanować. Jest to zakład pracujący w ruchu ciągłym. Dzięki naszym służbom bhp i szkoleniom pracowników zakład zasłużył na miano organizatora pracy bezpiecznej. Oby tak dalej!

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Tego państwu życzymy.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Nie mówiono nic na temat instalacji odgromowych i ich konserwacji. Zwracam uwagę, że przed laty w Czechowicach-Dziedzicach nastąpił pożar spowodowany piorunem.

Zakład w Odolanowie produkuje hel. Czy istnieje klub baloniarski wykorzystujący ten produkt?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Hel jest zbyt cennym pierwiastkiem, aby używać go masowo w baloniarstwie. Owszem, używany jest na placach rozrywek w Hiszpanii czy na Wyspach Kanaryjskich, służąc do transportowania bogatszych klientów do tych kurortów. Ale generalnie w balonach używa się ciepłego powietrza. Jest bowiem znacznie tańsze i prostsze w stosowaniu.

Hel ma swoje zalety. Jest bardzo lekki, a poza tym niezwykle przenikliwy. Zatem każda najmniejsza nieszczelność w powłoce balonu mogłaby doprowadzić do jego rozszczelnienia.

Kierownik Działu BHP i Ppoż. w Oddziale PGNiG SA w Odolanowie Janusz Brzezicha:

Instalacje odgromowe w naszym zakładzie są kontrolowane co najmniej raz w roku. Podpisaliśmy stałą umowę na konserwację i utrzymanie tych instalacji. Jakiegokolwiek usterki są natychmiast likwidowane. W naszym zakładzie nie było pożaru od uderzenia piorunem. Zatem skuteczność tej instalacji jest dosyć wysoka.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że przeznaczaliśmy spore nakłady na wyeliminowanie zakłóceń działania naszych urządzeń automatycznych – które są dość czułe – przez wyładowania atmosferyczne.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:

Pan dyrektor wspomniał, że Oddział PGNiG w Odolanowie jest jedynym tego rodzaju zakładem w Unii Europejskiej. Chciałbym zapytać o zapotrzebowanie na produkty zakładu w Unii Europejskiej? Czy państwo zapewniacie 100% zapotrzebowania?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Oddział PGNiG w Odolanowie jest jedynym z 16 zakładów na świecie. Nasza produkcja stanowi 2%-2,5% produkcji światowej. Największym producentem są nadal Stany Zjednoczone. Pokrywamy ok. 10% zapotrzebowania Unii Europejskiej.

Stany Zjednoczone są pionierem w tej dziedzinie. Zaczęli zajmować się helem od lat 20-tych ubiegłego wieku. To jest bardzo skomplikowana technologia. Zbiornik ciekłego helu jest tak zaizolowany próżniowo i ciekłym azotem, że gdyby wstawić tam szklaną wrzącą wodę, to po roku jej temperatura wyniesie 99°C. Stany Zjednoczone rozwijały tę technologię. Od lat 40-tych stosowały hel w obszarze obronnym. Hel jest również używany do schładzania rakiet, których paliwem jest ciekły wodór. Utrzymanie wodoru w postaci ciekłej wymaga dostępu do źródła nośnika zimna. Zatem start takiej rakiety wymaga kilku kontenerów helu.

Amerykanie zbudowali pierwszy na świecie i największy magazyn helu. Firmy prywatne były zobowiązane do oczyszczania gazu z helu i dostarczania go magazynu w Teksasie. Drugi magazyn na świecie powstał na złożu oddalonym o 3 km od Odolanowa. W latach 70-tych, kiedy zakład produkował już hel gazowy, a jeszcze nie funkcjonowała skraplarka, jeden z otworów został przeznaczony do zatłaczania helu.

Obecnie magazyny są tworzone przy instalacjach, które nie mogą na bieżąco sprzedawać swojej produkcji. Takie magazyny – w wypłukanych kawernach solnych – posiadają Rosjanie w Orenburgu.

Handel helem rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych. Dzisiaj są największym dostarczycielem tego produktu do Europy i Azji. Chiny są obecnie największym konsumentem helu, co jest związane z rozwojem technologicznym tego państwa.

Oddział PGNiG w Odolanowie jest jedynym w Unii Europejskiej wytwórcą helu jako skroplonego gazu. Natomiast wszystkie wielkie firmy sprzedające hel są obecne we wszystkich częściach świata. Na polski rynek nie trafia wyłącznie nasz hel. Np. firma Linde sprowadza znaczne ilości helu ze swojej rozlewni pod Budapesztem. Nie chodzi o kwestię ceny. Oni mają swoje źródła. Jest to kalkulacja globalna. Firmy handlujące helem często toczą spory, ale też współpracują wymieniając się kontenerami. Kontener do przewożenia helu jest bardzo skomplikowanym urządzeniem. Można nim transportować hel jedynie przez 720 godzin. Jego cena wynosi ok. 250 tys. dolarów. Zawiera 4,5 tony produktu.

Rynek handlu helem został opanowany przez wielkich graczy. Np. firma Messer ma rozlewnię pod Wiedniem. Zaopatruje z niej Niemcy i Szwajcarię. Od przyszłego roku ta firma będzie kupowała hel u nas. Wygrała przetarg.

Członek Rady Ochrony Pracy Grzegorz Kubacki:

Sprzedajecie wszystko?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Tak.

Członek Rady Ochrony Pracy Grzegorz Kubacki:

Moglibyście więcej produkować?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Przerabiamy tyle gazu, ile dostarczy nam nasza firma. Obecnie możemy przyjąć maksymalnie do przerobienia 230 tys. m³ gazu na godzinę, z czego otrzymujemy ok. 340 m³ helu na godzinę, czyli ok. 60 kg na godzinę.

PGNiG posiada jeszcze jedną odazotownię pod Grodziskiem Wielkopolskim, która pracuje od trzech lat i jest znacznie nowsza od naszej. Tam jest również odzyskiwany hel, ale w postaci koncentratu 85%. Dowożony jest do nas cysterną ciśnieniową. Zostaje doczyszczony i skroplony.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Częścią systemu bezpieczeństwa są związki zawodowe i społeczni inspektorzy pracy. Czy w zakładzie funkcjonuje związek zawodowy i społeczny inspektor pracy?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

W zakładzie działa związek zawodowy i społeczny inspektor pracy. Osoba, która pełni funkcję społecznego inspektora pracy, została później wybrana na przewodniczącego związku zawodowego. Jesteśmy w bieżącym kontakcie. Z mojego punktu widzenia współpraca ze społecznym inspektorem pracy i związkami zawodowymi jest wzorowa.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Obecnie problemem Polski jest EURO. Nie chodzi o budowę stadionów. Ale piłka jest za ciężka. Nasi piłkarze nie mogą strzelić gola. Czy pan dyrektor nie mógłby skonstruować piłki, dzięki której nasza drużyna wyjdzie z grupy?

Dyrektor Oddziału PGNiG SA w Odolanowie Tomasz Jaskólski:

Temat wykorzystania helu nabrał w Polsce charakteru politycznego. Mówi się nawet o rozpyleniu helu pod Smoleńskiem. Każdy przedmiot poruszający się w atmosferze innej niż powietrze będzie inaczej zachowywał się. Ale tego gazu musiałoby być tyle, ile przez 100 lat Rosjanie zdołaliby wyprodukować w Orenburgu. Produkują krócej niż my. Zatem nie byłoby w stanie zgromadzić takich zapasów, aby na przestrzeni 2 km² rozpylić kilkaset czy kilka tysięcy ton helu.

Jeśli chodzi o piłkę, to proponowałbym, żeby bramki były rozsuwane, aby łatwiej było w nie trafić.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do spraw bieżących. Przypominam, że do 30 czerwca br. należy zgłaszać kandydatury do nagrody im. Haliny Krahelskiej.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się 12 lipca br. w siedzibie Forum Związków Zawodowych, przy ul. Jaracza 2 w Warszawie. Porządek dzienny przewiduje: Pkt 1 – rola partnerów społecznych w kształtowaniu bezpiecznego środowiska pracy – materiał przygotowuje Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, pkt 2 – niewypłacanie lub nieterminowa wypłata wynagrodzeń za pracę w Polsce – ocena możliwości ograniczenia występowania procederu i skuteczności stosowanych sankcji. Dodatkowo – zgodnie z planem pracy – przedstawienie przez PIP pisemnej informacji na temat legalności zatrudnienia.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję serdecznie kierownictwu zakładu Oddziału PGNiG w Odolanowie za gościnę. Informuję, że bezpośrednio po zamknięciu posiedzenia zwiedzimy zakład. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.